



Publikacja aneksu do raportu WSI może zagrozić bezpieczeństwu państwa

Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu

A4-5

Pekin rozpoczął wielką akcję lobbingsową przeciwko rewizji unijnego aktu ds. cyberbezpieczeństwa

A7

DGP

Dziennik Gazeta Prawna

WTOREK
2 CZERWCA 2026
DGP.pl

NR 105 (6774) ROK 32 ISSN 2080-6744, NR INDEKSU 348 066

PATRZYMY OBIEKTYWNIEMIE ■ PISZEMY ODPOWIEDZIALNIE

9,90 zł
CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

DGP Więcej niż gazeta: wideo, podcasty, analizy na **DGP.pl**

Wyższe grzywny to problem dla budżetu

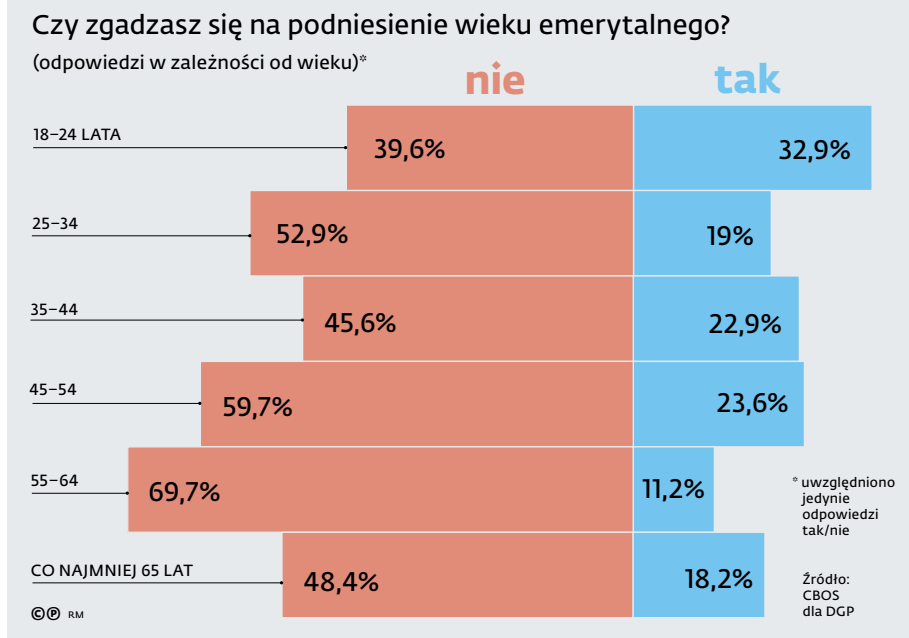
PRAWO

Nadia Senkowska
nadia.senkowska@infor.pl

Forsowane przez resort sprawiedliwości 10-krotne podwyższenie dziennych stawek grzywny budzi wątpliwości. Praktycy są zgodni: to wylanie dziecka z kąpielą prowadzące do większego zakorkowania sądów i zamykania ludzi w aresztach za drobne przewinienia.

Stawka dzienna, czyli podstawa wyliczenia grzywny, wynosi dziś od 10 zł do 2 tys. zł. Po zmianie ma wynosić od 100 zł do 20 tys. zł. MS tłumaczy, że 100 zł to za mało. Praktycy przypominają jednak, że sędziowie biorą pod uwagę sytuację materialną i rodzinną sprawcy. Co więcej, nowe rozwiązania wypaczają sens zamieniania kar więzienia na grzywny.

Studentowi zatrzymanemu z niewielką ilością marihuany musimy wymierzać karę grzywny o absurdalnej wysokości. A jeśli nie zapłaci, czeka go areszt – mówi sędzia Piotr Mgłosiek. – Jeśli procent nieściągalnych grzywnien się zwiększy, orzekanie i wykonywanie zastępczych kar pozbawienia wolności wygeneruje większe koszty, niż dziś powodują grzywny, które nie zostały zapłacone – konkluduje karnista Radosław Baszuk. Zmiany mogą też wywołać kaskadę wniosków o rozłożenie płatności na raty albo ich umorzenie. ©️ B1



Wiek emerytalny? Chcemy status quo

SONDAŻ W badaniu przeprowadzonym przez CBOS na zlecenie DGP 52,8 proc. ankietowanych nie wyraziło poparcia dla ustawowego podwyższenia wieku emerytalnego. Po odwróceniu reformy emerytalnej zainicjowanej w 2012 r. przez rząd PO-PSL wiek przejścia na emeryturę w 2017 r. wrócił do wcześniejszych limitów, czyli 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Jednocześnie dane ZUS pokazują, że Polacy i tak coraz później zaczynają pobierać świadczenie emerytalne. Średni wiek przejścia na emeryturę zwiększył się z 56,8 roku w 2004 r. do 62,7 roku w 2024 r. I dla kobiet, i dla mężczyzn nieznacznie przekracza on granicę wyznaczoną przepisami prawa. Coraz więcej Polaków zdaje sobie sprawę z tego, że świadczenia mogą nie wystarczyć do zaspokojenia ich potrzeb. Stąd stały wzrost liczby osób dobrowolnie oszczędzających na emeryturę. ©️ A6

Kontrola to nie przesłuchanie

PRACA Kontrolerzy ZUS nie powinni

pytać o przyczyny niezdolności do pracy, przebieg leczenia ani stan zdrowia

Ewa Martyna
ewa.martyna@infor.pl

Nowe przepisy, które obowiązują od 13 kwietnia, dały Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych więcej narzędzi do kontrolowania zwolnień lekarskich, ale nie oznacza to, że kontrolerzy mogą bez ograniczeń wypytywać o diagnozę, przebieg leczenia czy przyjmowane leki. Choć ZUS zyskał prawo do żądania od ubezpieczonych wyjaśnień i informacji, granice tych uprawnień nadal wyznaczają cel kontroli i prawo do prywatności. Po wejściu w życie nowych prze-

pisów wielu pracowników zaczęło się zastanawiać, czy podczas wizyty kontrolera będą musieli się tłumaczyć ze swojej choroby, ujawniać diagnozę albo odpowiadać na pytania dotyczące przebiegu leczenia. Wbrew pozorom nie są to wyłącznie teoretyczne rozważania.

Wątpliwości dotyczące granic pytań zadawanych podczas kontroli pojawiły się przy okazji interpelacji poselskiej Marceliny Zawiszy (Razem). Posłanka zwróciła uwagę na sygnały dotyczące kontroli kobiet korzystających ze zwolnień lekarskich po poronieniu lub terminacji ciąży. Z informacji przedstawionych przez nią wynikało, że podczas kontroli miały się pojawiać pytania odnoszące się do przebiegu tych zdarzeń oraz prawa do świadczeń. Choć resort pracy informował później, że nie potwierdził tych zarzutów, sprawa

sprawa dotyczy szerszego problemu – gdzie kończy się obowiązek składania wyjaśnień, a zaczyna prawo do prywatności. To pytanie może dziś dotyczyć każdego korzystającego ze zwolnienia lekarskiego.

Odpowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przynosi jednak ważne doprecyzowanie. Resort podkreślił, że podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia pracownicy ZUS nie powinni pytać o przyczyny niezdolności do pracy, przebieg leczenia ani stan zdrowia, a osoba kontrolowana nie ma obowiązku udzielania takich informacji. Także zdaniem ekspertów nowe uprawnienia nie dają kontrolerom ZUS nieograniczonego prawa do wypytywania ubezpieczonych o ich stan zdrowia.

– Obowiązek udzielania informacji i składania wyjaśnień „w za-

kresie kontroli” należy interpretować zgodnie z celem kontroli, którym jest ustalenie, czy zwolnienie jest wykorzystywane zgodnie z jego przeznaczeniem. Nie oznacza to automatycznie prawa do żądania szczegółowych danych o diagnozie, przebiegu leczenia ani przyjmowanych lekach. Takie informacje należą do szczególnie chronionych danych dotyczących zdrowia, a ich pozyskiwanie musi mieć wyraźną podstawę prawną i pozostawać proporcjonalne do celu postępowania – podkreśla Katarzyna Kalata, radca prawny w Kancelarii Kalata.

Inaczej wygląda sytuacja podczas kontroli prowadzonej przez lekarza orzecznika ZUS, który może analizować dokumentację medyczną, kierować na badania i zadawać pytania dotyczące choroby. Jego zada-

niem jest bowiem ocena zasadności zwolnienia i prawa do świadczeń. – Największym wyzwaniem wynikającym z nowych regulacji będzie znalezienie równowagi między skuteczną kontrolą a prawem obywatela do prywatności. Kontrola nie może prowadzić do sytuacji, w której osoba korzystająca ze zwolnienia lekarskiego będzie musiała ujawniać więcej informacji o swoim zdrowiu i życiu rodzinnym, niż jest to rzetelnie niezbędne do ustalenia prawa do świadczenia. Granicą zawsze powinna być zasada proporcjonalności, a nie ciekawość organu – podsumowuje mec. Kalata. ©️ B10



Więcej niż gazeta! Skanuj kod! DGP.pl



9 772 080 674 020 23